

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Przyjaciele ś.p. JW. JX. Benedykta Maiewskiego Naczelnego Kapelana Wojsk Pols.; Infułata Zamojskiego i Kanonika Kated. Podlaskiego, w dniu 17 b.m. zmarłego, zapraszają na Nabożeństwo żałobne w dniu 20 b.m. o godzinie 9tej zrana w Kościele XX. Bernardynów na Krakowskim Przedmieściu, za jego duszę odbyć się mające, oraz na Exportację ciała jego na Smętarz Powązkowski, która zaraz po Nabożeństwie nastąpi.

JW. Szaniawski Radca Stanu, Dyrektor Jenerał: Wycho: publ.; wyjechał do Wiednia.

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 2ch kuponów, białych. Przedający żądają zło: 82 gro: 15. Kupujący ofiarują zł: 82. Istotnie przedano od zł: 82 gr: 7 i pół do zł: 82 gr: 15.

Listy Kupieckie donoszą, że na początku b.m. w *Amsterdamie*, zboże a szczególnie pszenica miało znacznie większy odbyt niż od kilku tygodni.

Tutejszy mieszkaniec *Wyznawca Mojżeszowego* będąc tego lata za interesami handlowymi w *Gdańsku*, został tamże przez psawścieckiego ukąszony. Tameczni lekarze starowiego leczyli, wrócił do *Warszawy*, iak zdawało się w dobrem zdrowiu. Niedawno nagle zaśłabł, wkrótce okazały się skutki wścieklizny, a wczoraj zakończył życie. — Onegdaj *Wisła* wyrzuciła nieżywą Kobieta średniego wieku, będącą tylko w koshuli i mającą długi warkocz spleciony. Okazało się że to jest żona jedne-

go z Kamerdynerów, miewała czasami pomieszanie zmysłów, i wtakowym paroxyzmie zapewne wskoczyła wrzeka.

W Drukarni N. Gliksberga, wyszedł z pod prasy Numer 27 Dziennika Warszawskiego za miesiąc Sierpień i zawiera w sobie: 1) O wpływie Normandów na język i literaturę francuską (z Heerena tłumaczenie Józefa Żuchowskiego.) 2) Mowa Jana Zamojskiego Kanclerza i Hetmana W. Koronnego na sejmie 1597 roku. 3) Mowa X. Karnkowskiego Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego na tymże sejmie. 4) Mowa Kaletana Kardynała na tymże sejmie. 5) Biografia Nelsona przez niegoż samego spisana. 6) Jeszcze kilka przystaw narodowych przez K. W. Wojcieckiego. 7) Ułomek z poematu Delila o wyobraźni z księgi V. tłum: Smacznińskiego. 8) Jesień wieszczca, przez St. Hr: Starzyńskiego. 9) Rajmund Korsak w ogrodach Przytuli. 10) Do E.... elegja St: Hr: Starzyńskiego. 11) Teżże elegji tłumaczenie niemieckie Tiedge. 12) Do T. Z. elegja St: Hr: Starzyńskiego. 13) Początek poematu Delila Liłość, tłum: Alf: Skórkowskiego. 14) Oda Horacego do Liguiryna, tegoż. 15) Róża, naśladowanie z Tassa, tegoż. 16) Memorjał od Radziwiłła Woiewody Wileńskiego do Króla (ze zbioru rękopismów Tyt: Hr: Dziatyńskiego.) 17) Kościół XX. Bernardynów w War:

Wczoraj ciepła było stopni 12.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Dnia 3 b.m. przejeżdżał z depesami Pau

Busse członek Poselstwa francuz: przy Porcie Otomańskiej w *Stambule*, przez *Strażburg* do *Paryża*, a z nim Hrabia *Fornig* i Baron *Rozzer* należący także do tegoż poselstwa, którzy zabawiwszy krótką chwilę w *Strażburgu*, udali się w dalszą podróż do *Paryża*. — Od 6 tygodni oczekiwano w *Strażburgu* Pana *Benjaminia Konstant*, dla którego przygotowano wspaniałą ucztę, aż nakoniec d. 2 b. m. przybył *Konstant*, którego po małym spacerunku zaproszono w miejsce gdzie dano ucztę. Przy wchodzie do sali przyieli Pana *Konstant* wystąpi przeciw niemu obywatela, a odgłos trąb dał się słyszeć gdy wszedł na salę, gdzie go z radością oczekiwano; poczym wszyscy usiedli do stołu, wśród obiadu powstał jeden z gości i odczytał mowę na pochwałę *P. Konstant*, na którą ten z zwykłą wymową odpowiedział. — *Gazeta Kurjer francuzki* utrzymuje że Król *Hiszpański* nie przybędzie tak prędko do *Katalonji*, lecz może zabawi w *Walencji* tak długo aż wojsko przeznaczone do *Katalonji* tamże przybędzie. Niedawno wysłano Kurjera gabinetowego z *Madrytu* do *Kadyxu*, który w 60 godzin odbył tę podróż. Ten Kurjer przyniósł rozkaz tacecznemu Dowódcy aby niebawnie wyprowadził Brygę wojenną. Kapitanowi dowodzącemu tym okrętem oddano rozkazy gabinetowe, które dopiero w ten czas ma odpieczętować gdy się o 100 mil morskich od brzegu *Kadyxu* znajdować będzie; mniemają że te rozkazy tyczą się okrętów wojennych znajdujących się w *Hawannie*, gdzie panować ma susza i żółta febra. — Odebrano wiadomość że buntownikom *Hiszp.* zaczyna zbywać na pieniądzech. — Minister *Kolamardo* wydał rozkaz, mocą którego wiego niebytności Prezydent *Madrytu* (*Koregidor*) trudnić się będzie ieneralną Dyrekcją Policji w tej stolicy.

Donoszą z *Madrytu*, że po odjeździe Króle-

wskim, Królowa codziennie modli się po kilka godzin w Kościele *Eskurjalu*; co ma trwać przez dni 9, błaga Najwyższego o szczęśliwą podróż swego dostojnego męża. Zakonnicy *Eskurjalu* odprawiają przez ten czas także nabożeństwo. — Wyrok Cesarza *Don Pedra* mocą którego Infant *Don Michał* mianowany został Reientem Portugalji, jest datowany pod d. 28 Czerwca r. b. — Xże *Portlant* Prezydent Rady Angielskiej przybył niedawno do *Paryża*. — Donoszą z *Londynu*, że w krótkie spuszczony będzie z warsztatu w *Plimunt* okręt linjowy o 120 armatach, 2gi okręt podobnej wielkości jest dotąd jeszcze w robocie. — Niedawno w *Lankastrze* mocą wydanego wyroku, powieszono Ojca i 2ch jego Synów, za popełnione rabunki na traktach publicznych; starszy syn miał 22, a młodszy 15 lat! — Sławny Włoski Poeta *Alexander Manzoni*, znajduje się teraz z całą rodziną w *Florencji*, miał to szczęście być zaproszonym do stołu, pańskiego Wielkiego Xcia *Toskańskiego*. — Donoszą z *Wiednia*, że Arcy-Xiąże *Ferdynand z Este* (będący r. z. w Warszawie) teraz w czasie swej podróży w *Węgrzech* nadpłynięty został wlesie przez rabusiów, którzy mu wszystkie rzeczy z powozu zabrali. — Pewna 114 letnia Pani przybyła od granic *Sabaudji* do *Fontenble*, gdzie nagle dom na lat 25. — Odebrane wiadomości z *Tryestu* donoszą, że flotta Egipska znajdująca się w porcie *Nowaryno* blokowana jest przez flotę Angielską. — W zuanej Menażerji Pana *van Aken* znajdującej się teraz w *Erlangen*, zdechł d. 2 b. m. najpiękniejszy Lew, który był ojcem wszystkich lwiat urodzonych w tej Menażerji. Nowi Ministrowie Angielscy bardzo pracują nad zaprowadzeniem oszczędności, ma być oddalonych wielu urzędników mało pracujących a biorących znaczną płacę; szczególnież ma nastą-

pieć umniejszenie urzędników celnych, którzy już mają się dobrze. — We wszystkich Cerkwicach w Grecji śpiewano *Te Deum*, po odebraniu wiadomości o zawartym traktacie między Rosją, Francją i Anglią. — Ludność w Irlandji tak znacznie powiększyła się, że rząd nie tylko niewzbrania, ale owszem ułatwia sposoby wynoszenia się do obcych krajów. — W *Halkucie* choroba zaraźliwa *cholera morbus* rozszerza się gwałtownie. — Niektóre gazety donoszą, że Korsarze Grecy napastowali okręty Angielskie, lecz ta wiadomość potrzebuje potwierdzenia. — We wsi Swajcarskiej *Solin*, dnia 1 b. m. wczasy zupełnej pogody, nagle lunął deszcz, piorun uderzył w drzewo rozłożyste, pod którem nowo zaślubiona para małżeńska, wraz z krewnymi i przyjaciółmi obiadowała. Wszyscy biesiadnicy po upadali na ziemię, lecz nikt nie został uszkodzony, prócz *Panny młodej*, która zupełnie ogłuchła. Osobliwszem zaś jest zdarzeniem, że w okolicy tego miejsca nawet o kilka staj wcale nie było deszczu. — Na ostatnim iarmarku *Frankforckim*, wystawiono także obrazy *woskiem* malowane przez Profesora *Ru* (*Roux*) w *Haidelbergu*. Powszechnie przyznawano, iż sposób ten w malowaniu przedstawia oku żywsze i jaśniejsze kolory niż nowsze malowania. Zachodzi tylko pytanie: czyli ciepło i inne wpływy powietrza niezaszkodzą trwałości obrazów? — Listy z *Barcelony* donoszą, iż Król Hiszpański przybył d. 28 z. m. do *Tarragony*. Cała ludność wyszła na przeciw niego i z największem przyjęciem go uniesieniem. Chłopi nocowali w polu aby go widzieć. Drogi okryte były Ochotnikami Królewskimi, którzy formowali szeregi w czasie przejazdu Króla. — Niewiadomo iak długo zabawi w *Paryżu* Hra: *Kapo d' Istria*. — Niepotwierdza się rozgłoszona wieść, że na

wyspie *Imbrze* Turcy przez krwawą rzeź odebrali życie 1500 Grekom. — Spodziewano się powszechnie, że tegoroczna wyprawa Kapitana *Parry* do bieguna północnego nakoniec uda się szczęśliwie, lecz jeszcze i tym razem, wyprawa nieosiągnęła zamierzonego celu i musiała wrócić z powodu nadzwyczajnych lodów, tudzież szkorbutu na który zachorowali prawie wszyscy majątkowie. — Sejm *Galicyjski* miał się rozpocząć we *Lwowie* d. 15 b. m. i iak zwykle trwać przez 3 dni. — Cesarz *Austrjacki* najwyższym listem swoim gabinetowym z d. 29 Maia r. b. nadał Feldmarszałkowi Porucznikowi *ad latas* naczelnie dowodzącego Jenerała w *Galicji*, Hra: *Andrzeiowi Hadikowi*, godność C. K. Rzeczywistego Tajnego Radcy, z uwolnieniem od tax kamealnych, i do przyjęcia uroczystego przysięgi Tajnego Radcy, delegował w imieniu swoim, Prezydenta Króla: *Węgierskiej Kamery nadwornej*, Hr. *Karóla Zyzchy*. — Cesarzowa *Austrjacka* d. 28 z. m. przybyła do *Salcburga*, gdzie ma przybyć Jej Brat N. Król *Bawarski*. Cesarzowa Jmść zakazała wszelkich na przyjęcie jej uroczystości. — *Winobrania* odbywają się pomyślnie, tak w Niemczech podobno: iakoteż we Francji i Włoszech.

Z Neusatz (Nowego Sadu) w Węgrzech. — *Wyjętek z listu*. Wiadomo, że poezja serbska między słowiańskimi niepoślednie zajmuje miejsce, ma ona już wielu szczęśliwych zwolenników, wszelako na ich czele stoi Szymon *Milutynowicz*. Roku 1826 wydał dwa poezyjne dzieła w Lipsku: *Pieśni (Pjesnice)* i *Serbiankę*. Sądzę, że wiadomość o literaturze sławiańskiej iakiegokolwiek szczepu, wszystkie inne sławiańskie pokolenia obchodzić powinna.

Artykuł nadesłany.

Wyczytując w Gazecie Warszawskiej Nr 270 i Ku-

rjerze równie Nr 270 ostrzeżenie Szanownych Lubowników muzyki przez PP. Bielowskiego i Damsego podane, iakoby w Składzie Pana Klukowskiego wyszła druga część tak nazwanych Tańców Kjary-nich niebyła ani tańczoną przez nich, ani też Kom-pozyjęj Blanki, mam za obowiązek okazać przeci-wność rzeczowego ostrzeżenia, które zapewne pocho-dzi z niemożności sprzedania oddziału przez nich wydanego, a więc ci chęcią korzystania z cudzych dzieł, chwycili się tego sposobu ganiąc. Tańce wy-szłe w Składzie P. Klukowskiego, lecz że P. Klu-kowski niebce im odpowiadać, nie znajdując potrze-by, sądząc, iż Sza: Publiczność łatwo poznać może iż to jest tylko sposób zachęcający do kupna, a że mi jest o tym wiadom, nie wchodząc wto iakim sposobem Bielowski i Damse nabyli Tańce pod Ty-tulem oddział 2gi przez nich zachwalone, dosyć, iż P. Klukowski kupił za pieniądze manuskrypt z tem zapewnieniem, iż Tańce tymże objęte są nowsze od ich wydania i że dopiero pierwszy raz musiały być Tańczone w Teatrze Wileńskim; przeto mi trudno otem zamilczeć. — Stanisław Rutecki.

DONIESIENIA.

Drukarnia A. Gałęzowskiego przy ulicy Żabiej pod Nr 472 odebrawszy w liście 2 złote od Pani Podpuł-kownikowej T. ze wsi Stratyiuwka Gubernji Podol-skiej, żądającej przesłania sobie iednego Exemplarza *Rozmyślań Religijnych*; ma zlecenie oświadczyć, iż chętnie zadość uczyni jej żądaniu, jeżeli wskaze sposób iakimby toż dziełko bez kosztów cenę jego przenoszących przesłane być mogło. Uprasza oraz Panią T. aby na przyszłość w interesach handlowych z Drukarnią, franko zgłaszać się raczyła.

Magdalena z La-Fontainów Morini Ochmistrzy-ni upoważniona od Rządu, trudniąca się odlat prze-szko 20 wychowaniem młodych Panienek, i mająca tak ze strony Władz wyższych iak i Rodziców chlubne na to świadectwa; przeniosłszy swój Instytut z Pro-wincji do Miasta Stołecznego, poświęcić się i nadal tym obowiązkom pragnie, zapewniając wszelką ze swej strony pracę i usilność, aby się opieki Rządu i zaufania Rodziców godną okazała. W tej no-wej Szkole prócz nauk planem przepisanych i prócz ręcznych robot, ięzyk Rossyjski na ża-danie Rodziców udzielanym będzie. Zawiadania przeto osoby interessowane, iż miejsce na ten cel przyzwolte obrała przy Krak. Przedmieściu Nr 391, w domu gdzie dawniej był Instytut Gruchonimych.

Karól Sommer Fabrykant Kapeluszków mieszkają-cy przy moście pod 2814, ma honor donieść Szano-wnej Publiczności, iż mając chęć wyprzedać swój towar znacznie cenę zmniejszyć, tak na Wojskowych iakoteż i Cywilnych Kapeluszach.

Przy ulicy Dünaj pod Nr 134, na drugim piętrze. Pewny nauczyciel domowy, przybyły niedawno z Szląska do tej stolicy, posiadający ięzyk niemiecki, łaciński, grecki, oraz ieografją, historją i matematykę; życzy sobie mieć miejsce guwernera.

Nadszedł świeży transport Wina Astrachańskiego, sprzedaje się za pomierną cenę w domu Potockich przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 415.

Cztery Konie młode, dobrej rassy znajduią się na sprzedaż w Stajni pod Nr 415, w pałacu Poto-ckich na Krakowskim Przedmieściu.

Ostrzeżenie. — Rewers na złp. 1560, pod d. 1 Sierpnia r. 1825 wydany, jest pod proces-sem. Przeto ostrzeżenie się aby takowego nabywać nikt niewadył się.

Do nabycia za pomierną cenę małoniowy Pjano-forte Wiedeński w najlepszym stanie, przy ulicy Da-nielewiczowskiej Nr 616.

Ktoby sobie życzył wynająć dla żołnierzy na kwaterunek Stancję; niech się zgłosi pod Nr 2191 przy ulicy Muranów, do Rządcy domu.

Koc w najnowszym guście mało używany, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, przy ulicy Długiej Nr 592, u Lakiernika.

Zawiadomia się szanowną publiczność, iż Traktjer-nia w Domu przy ulicy Długiej pod Nr 545 na prost XX. Piłarów zaprowadzoną została, i w tejsze Obiady składającego się z pięciu potraw, za zł: 1 gr; 15 dostać można.

Familja francuzka ma zamiar przyjąć Nauczycieli do Edukacji wszelkich nauk swej córki. Ktoby so-bie przeto życzył umieścić iedną panienkę za po-mierną cenę w tym domie prywatnym, dla pobiera-nia wspólnie nauk z ich córką, raczy się zgłosić pod Nr 1103 przy ulicy Twardej na drugie piętro. Osoba żyjąca sobie przyjął obowiązek metra od fortepjanu na wieś, do iednej panienki; raczy się zgłosić na ulicę Mostową pod Nr 297 na pierwsze piętro do P. Fajsta metra muzyki.

TEATR. Intro Drama *Teresa* czyli *Sierota z Go-nenwy*. Pierwszy wstęp na scenę JPanny Jaskulskiej uczennicy szkoły Dramatycznej. Zakończy Kro-ta-fila *Nasse Przebiegi*.